

KRAKUS.

CZWARTEK 23 MAJA, 1822. *NUMER* 103.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1562 Radziwiłł i Chodkiewicz zbili Kniazia Szujskiego na Czaśnickich polach nad rzeką Ułą w Połockim, mając tylko 10,000 wojska, przeciw 30,000 nieprzyjaciela.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Rybacy nasi ukłuli w Wiśle nadzwyczajnej wielkości Jesiotra. Miał albowiem długości stóp 9 1/2 czyli łokci 4 i 3/4, grubości 3. stopy, ważył ze wszystkiem funtów 180 czyli 1 1/2 centnara. Wczoraj o godzinie drugiej po południu był wystawiony na widok w jatkach rybnych pod Sukiennicami. — Dziś go tam dostać można na funty za umiarkowaną cenę; — godzien aby go najpierwsze stoły przyjęciem zaszczyciły, jako najprzyjemniejszego z cudzoziemców przybywających do nas, bo z pożytkiem i smakiem; bez wyprowadzania gotówki za granicę;

gdyż ta zostanie w kieszeni poczciwego, pracowitego mieszkańca, i wynagrodzi jego trudy.

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem przejeżdzał tędy z Wiednia do Petersburga, goniec gabinetowy rossyjski z jak największym pośpiechem. Niewysiadł nawet z pojazdu, lecz nagląc o przeprzężenie koni, które w kilku minutach nastąpiło, ruszył w dalszą drogę na trakt lubelski.

Od kilku lat uważamy ogròd Krzyżanowskiego zbyt mało, wyiąwszy kontrakty St. Jańskie, odwiedzany; a przecież świeżością powietrza, bliskością od miasta i wszelkiemi przyjemnościami szczegòlniej zalecony. Po nim równie piękny ogród Kremera, rzadko także cieszy się licznem zgromadzeniem Publiczności. — Miłośnicy spacerów, niewiadomo dla czego dzielą się a raczej rozpierzchają codziennie w rożne strony, co jest przeciw wszelkiemu zwyczajowi po większych miastach; albowiem tym sposobem najpiękniejsze zakłady ogrodowe upadają. Dlaczegòżby Publiczność niemiała w pewne dni, na pewnych miejscach używać pospołu miłej przechadzki? — a tak udzielając się każdemu z założycieli ogrodów, pomagać im do wzrostu i upięknienia?...

M O D Y.

Gazowe kapelusiki są najmodniejsze. Ubierane w rozmaitym sposobie, więcej gustem (po naszemu: *do twarzy*,) niżeli nowością wynalazku zalecać się powinny. Do ostatniej należą kwiaty gazowe. Gierlandki z róż właściwego różowego lub niebieskiego i żółtego koloru, są także mocno używane. W letnich sukniach niewidać jeszcze nic szczegòlnego. Nową materją najmodniejszą na takowe ubiory jest *krepa letnia*, daleko okazalsza od chińskiej. — Czepeczki pod kapeluszami sę szczegòlniejszą ozdobą młodych mężatek.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Turcya. Pomimo rozchodzących się pogłosek o bliskim zawarcia pokoju, podobieństwo do wojny pomiędzy Turcyą i Rossyą nieustaje. — Porta na żadne podania posłów zagranicznych niedaje odpowiedzi. Słychać owszem że gabinet wiedeński zawarł układy z Rossyą, mocą których ofiaruje 60,000 wojska swego w posiłku i do rozrządzenia Cesarza Alexandra. — Na rachunek Austryi, ma bydź tej chwili nowa pożyczka w Anglii zaciągnioną. — Podług wiadomości od brzegów Dunaju z dnia 1. maja, jenerał *Sabaniew* dowodzący w Bessarabii donosi naczelnemu wodzowi jenerałowi hrabiemu *Witgensztein*, że przygotowania i obroty wojenne dowodzców tureckich zapowiadają bliskie wkroczenie ich do Bessarabii; co go zniewoliło zarazem, że korpusowi zebranemu w Kiszenowie kazał postąpić naprzòd, przednie straże nad Prutem wzmocnił licznemi półkami kozackiemi. — Korpus piękny duńskich Kozaków wszedł niebawem do *Bessarabii*. Naczelny wódz kazał także postąpić naprzòd korpusowi jenerała *Ludziewa*. — Za nim tuż idzie korpus jenerała *Rath*. — Jakoż d. 11. Maja nadeszła do Kopenhagi wiadomość okrętowa: że Turcy rozpoczęli już kroki nieprzyjacielskie, co jednak niepewną zdaje się bydź jeszcze [przynajmniej dziś] pogłoską. — Że w gabinecie angielskim ciągłe zachodzą naradzenia względem spraw Turcyi, wątpliwości niepodpada. Ministrowie W Brytanii stale przytym obstają, że wojna bez porozumienia się wszystkich dworów, skutkiem świętego przymierza, w żaden sposób nastąpić niepowinna. — Sułtan z swoim dywanem idzie za opinią ludu; — ostatnie doniesienia z Konstantynopola utrzymują że odrzucił wszelkie żądania Rossyi. Turcy uważają tę wojnę za religijną, w mniemaniu że jest zamiarem narodów chrześciańskich wytępić plemię Machometa. — Serwijanie mają się na

ostrożności. Xiąże Milosz naazelnik ich, stawił się w prawdzie na oznaczone miejsce do rozmowy z baszą Belgradu, ale na czele 5,000 zbrojnych. -- Zdobycie wyspy *Chios*, przez Greków, jest nader ważnem zdarzeniem, dla związków Turcyi z Egiptem. - Jeżeli się bowiem uda Grekom utrzymać na tej wyspie, kommunikacya Egiptu z Konstantynopolem bardzo trudną się stanie. --

Grecya. Stwierdzają się jednobrzmiennie doniesienia o zbiciu baszy Saloniki. -- Oto są szczegóły zwycięztwa odniesionego niedaleko Larissy nad trzema baszami Macedonii które poprzedziło bitwę pod Weria: "Machomet Ali, basza Dramy, „ jeden z najodważniejszych, najpotężniejszych i najbogatszych „ tureckich wodzów, połączywszy się z innemi dwiema buntczuczpymi, szedł na czele 8,000 piechoty, 4,000 jazdy i „ 800 artyllerzystów przeciwko Grekom. Zamiarem jego było „ wpaśdz niespodzianie do Liwadyi przez Attykę i wstępnym bo-„ jem przedrzeć się do Peloponezu. -- Przybywszy do wąwozów „ Tessalii, znalazł je osadzonemi przez ochotników greckich „ ktorzy go przez cały dzień zatrzymali aż do przybycia O-„ dysseusza. Nazajutrz rozpoczęła się bitwa na całej linii. -- „ Turcy ze wszystkich stron napadnięci przez lekką piechotę „ nieprzyjacielską, zostawili na placu bitwy 5,000 zabitych, między „ niemi samego baszę Dramy, 9 dział, mnòstwo wozów amu-„ nicyjnych i chorągwi. Reszta niedobitkòw uciekła się do Zi-„ touni, gdzie w kilka dni wziętą została do niewoli. „

Tym sposobem waleczny Odysseusz sprząta jedne po drugich korpusy wysokiej Porty. W krotce po tem zwycięztwie wywiesily chorągiew niepogległości miasta znakomitsze Tessalii, jakoto: Walertina, Portarja, Makriniza, Agja, Ambelakja, i Platamona; i wzmocniły korpus Odysseusza, że mògl śmiało postąpić do Macedonii. -- Wielkie zwycięztwa pod *Werja* i dwukrotne zbicie Turków pod *Saloniką*, ktòrej zdobycie niewątpliwem się zdaje; zapowiadają ważne w krótce zdarzenia, stanowiące epokę wybicia się zupełnego Hellanòw z pod jarzma barbarzyńskiego Porty. -- Niemniejsze powodzenia od strony morza sprzyjają orężowi uciśnionego narodu. D. 24 marca, zaszła nowa bitwa przy odnodze *Larta*, gdzie Turcy ośmieleni pomocą Anglików, wysadzili wojsko pod *Woinizą* i po krwawej rozprawie zwyciężeni i rozproszeni zostali. -- Nazajutrz zebrali się na nowo, wsparci 3000 ludzi z Prewezy i Larty, postąpili zaczepnie ku Regnazja. Już byli bliscy odcięcia znajdującego się tamże małego korpusu Suliotów, od reszty wojska greckiego; kiedy nieustraszony Marko Botchari, pokazawszy się 28 marca na czele wyborowego wojska, postępował przeciwko nim z muzyką janczarską, służącą tylko baszom. Turcy złudzeni tym, że im posiłki nadciągają, niemieli się do boju. -- Nagle ze wszystkich stron obskoczeni, niebyli wstanie bronić się, lecz jak bydło zapędzeni zostali przez zwycięzcę aż do słabej warowni *Jschja* gdzie ich obległ, i do poddania przymusi niezawodnie. --